

Jagiellonia wygrała z Wisłą Kraków. Mecz oglądało ponad 16,5 tys. widzów

Jagiellonia Białystok wygrała z Wisłą Kraków 2:1 (0:1) w sobotnim (23.05) meczu piłkarskiej ekstraklasy. Żółto-czerwoni w całym meczu oddali tylko dwa celne strzały i oba zakończyły się zdobyciem bramki.

W całym meczu lepsi byli piłkarze gości, którzy mieli dużą przewagę, ale ostatecznie musieli pogodzić się z porażką.

Jedynego gola przed przerwą goście strzelili w 42. min. Wówczas piłkę stracił Przemysław Frankowski, przejął ją Maciej Sadlok i dośrodkował do Macieja Jankowskiego, który uderzeniem piłki głową pokonał Bartłomieja Drągowskiego.

W 52. minucie goście trafili ponownie do bramki Jagiellonii, ale gol nie został uznany, bo zawodnik Wisły w momencie strzału był na spalonym.

Żółto-czerwoni pierwszy celny strzał na bramkę oddali dopiero w 87. min. Na bramkę zamienił go Patryk Tuszyński. W 90. min. żółto-czerwoni strzelili drugiego gola. Najpierw trafili w poprzeczkę, a później w ogromnym zamieszaniu podbramkowym najlepiej znalazł się Janek Pawłowski i przewrotką strzelił gola.

Mecz na stadionie przy ul. Słonecznej oglądało 16 533 widzów. To tegoroczny rekord frekwencji w Białymstoku. W marcu mecz Jagiellonii z Koroną zgromadził ponad 15 tys. osób.

Sobotni mecz z Wisłą Kraków rozpoczął obchody jubileuszu 95-lecia białostockiego klubu. Z tej okazji kibice od kilkunastu dni mobilizowali się i zachęcali wszystkich do przyścia na mecz w żółto-czerwonych koszulkach, tzw. pasiakach. W ten sposób chcieli uczcić powstanie klubu, dlatego na trybunach większość kibiców była w klubowych koszulkach.

Za: Radio Białystok

